

Hukos / Cira, Nie potrzebuję tego gówna (ft. Kajm)

Nie chcę dresów 3XL, mój styl się tam nie mieści
Nie chcę żółtych kicksów i różowej czapeczki
Najlepsi w noszeniu drogich ubrań - z nimi nie zrównam
Fake is shit, nie potrzebuje tego gówna
Przetłumacz dla łepka, miej serce czyste
Lekka korekta, nie plakietka czyni artystę
Flow porywiste, co zerwie Ci New Erę
Złapie ją w locie, piznę taga, jesteś (uu)
Leci bomba na dzieci w uniformach
Nie chodzi o wojnę, idzie o ten cały folwark
Norma jak słaby skate z najdroższym dekiem
Chłopaki mają zryte tracki, ty zryty dekiel
Albo lepiej, sto fot ze studia, co za podejście
Tło powyglądać i pokazać na fejsie
Weźcie cały syf, który drogę utrudnia
Cira i Hukos nie potrzebują tego gówna

"Jakie życie taki rap" gdzie podziła się zasada?
Przez picie, przez hajs ktoś się przypierdała
Znów o strecie słyszę fałsz, by się sprzedawać
'Thug Life' nie ich świat i gdzie jest prawda?
Tytuły singli wymyślane, by sprzedać koszulki
Wyczuli zyski ziomek, jebać te suki!
Nie potrzeba złotych płyt robionych na faktury vat
To nie żaden zysk, przypał dla kultury rap
Skończą jak Karol Bielecki za puszczenie oka branży
Cypher, w którym stoją, koło wzajemnej adoracji
Po co mówisz jeden z drugim: "pieprzyć polski hip-hop"?
Jak jesteś taki murzyn, zostań lingwistą
Chcą pływać po bitach, a mają chorobę morską
Ich technika to lipa, to przypał być kolegi kopia
Nie muszę tabunu kobiet urody radiowej
Wieczorem targać na hotel by czuć się playboyem.

Nie potrzebuję tego syfu, brat!
To nie jest Hip-Hop, brat!
Za wzór mode brrra!
Robi się przykro brrra!
Bez zachamowań gra!
Bywa obłudna, raaap!
Nie potrzebuje tego gówna!

Na przykład: "Hip-Hop is dead"
Tego chcesz?
Dobry slogan na t-shirt, masz na fart i załóż gdzieś
Powiedz co motywuje Cię bo widzę jak pompujesz w grę
Tą fortunę w tą koszulkę bym chodził w niej w nowym klipie.
Nowa Polska, made in China,
Więźniowie Longa jak mówił Bas Tajpan
Chcą nami sterować jak aktorami w reklamach
Wspomnisz moje słowa, gdzie mój kurwa pierdolony Maybach
Prawda jest surowa, bluzy droższe są niż prawda
Mama nie da na kompakt bo ten cały rap to plaga
Co innego ciuchy, gimbus musi się pokazać
Dzieci w szkole kusi całkiem nowa koszulka Michała
Product placement - na nas, już wiesz o co kaman
Wielkie pięć dla Wojtka z SSG za wsparcie Kajmana
Mam hity od zaraz chociaż nie mam na nie siana
A Ty przecież zawsze po monie możesz ganiać na bazar

Nie potrzebuje sławy, chcesz to bierz ją, dopłacę Ci
Ale w cenie masz te kurwy co wieszają na mnie psy
Skaczę, PS im i mi gdy, widzę tą maskaradę
Show Biznes ma HIV, patrz na gejowską paradę

Nie potrzebuje groupies bo miłości nie kupisz
Czeka na mnie narzeczona, puk, puk Casanova
Nie potrzebuje innej dupy, absolwenci Kamasutry
Akcja domowa, bum, bum, Supernova
Weź się na mieście schowaj i zapomnij moją ksywę
Bo nie potrzebna mi wojna, choć gdy muszę w kule idę
Patrz, Vide cul Fide nim na dupsko wyłapiesz dzidę
Turlają się głowy, to Kali z mocą Shivy
W krainie na niby, szukać wiatru nie ma sensu
Bo za wysokie loty
Ja dziękuję, ty się częstuj ziom
Padliny, mięso, żywe trupy i fekalia
To nie mój świat, Kali nie kanalia

Nie potrzebuję tego syfu, brat!
To nie jest Hip-Hop, brat!
Za wzór mode brrra!
Robi się przykro brrra!
Bez zachamowań gra!
Bywa obłudna, raaap!
Nie potrzebuje tego gówna!

Znowu wnoszę do gry cięgi niewygodnej prawdy
Jak zwykle wkurwiony, błazny czują smak pogardy
Jestem nie delikatny czyste myśli lecą w eter
Hejty z bólem dupy podnieceni cisną enter
Nie potrzebuje tego gówna, szambo-oczyszczalnia
Dzisiaj raperzy to pały bez własnego zdania
Kiedy mówię im co myślę, pewnie prosto w oczy
Ich ryje wyglądają jakby mieli się zmoczyć
To czego w klipach nie widać, ziomek ja widzę na żywo
Naćpane przygłupy, cipy ze znaną ksywą
Sram na nich jak na ten pierdolony bum
I tępy tłum co łyka pusty potok słów
IPhony, swaggi, pierdolone propsy
Tak postrzegają hip-hop nastoletni chłopcy
Ej, jebana moda, zajawka jest czymś obcym
Absolwenci ósmych klas - ostatni zdrowy rocznik

Cira i Hukos - nie potrzebują tego gówna!
Paluch i Kali - nie potrzebują tego gówna!
Kajman - nie potrzebuje tego gówna!
Cały Hip-Hop - nie potrzebuje tego gówna!
Fama Familia - nie potrzebuje tego gówna!
Białystok - nie potrzebuje tego gówna!
Kielce - nie potrzebują tego gówna!
Ka-ce - nie potrzebuje tego gówna!
Poznań - nie potrzebuje tego gówna!
Polska - nie potrzebuje tego gówna!
Welon - nie potrzebuje tego gówna!
323 - nie potrzebuje tego gówna!
Brat, brrra, brrra